

# Radosne spotkanie seniorów

Data publikacji: 16.11.2012 6:55

Po raz 21 w Kowalach zorganizowano "Dzień Seniora". 14 listopada, po południu, do świetlicy w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej przyszło prawie 50. najstarszych mieszkańców wsi.

□

W imieniu organizatorów: Rady Sołeckiej, Koła Gospodyń Wiejskich, seniorów przywitał sołtys Kowali Fryderyk Białoń. - ***Cieszę się, że przyjęliście nasze zaproszenie. Dzień seniora organizujemy po to, abyście mogli się państwo spotkać, poplotkować, bo na co dzień, nie macie takiej możliwości*** – podkreślał.

Seniorom z Kowali życzenia wielu lat życia w zdrowiu złożyła burmistrz Skoczowa Janina Żagan. - ***Lubię przyjeżdżać na „waszą dziedzinę”, bo macie tu ładnie wszystko urządzone*** - podkreślała, dodając: - ***Nie musicie się niczego wstydzić. U was jest zawsze posprzątane.*** Organizatorzy poczęstowali gości obiadem. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały zupę cebulową z grzankami, a na drugie danie świetną rybę z ziemniakami i surówką z kiszzonej kapusty. Była też kawa i ciasto oraz symboliczna lampka wina. Seniorzy otrzymali także od organizatorów drobne upominki. W sposób szczególny uhonorowana została pani Aniela Kopeć - najstarsza uczestniczka Dnia Seniora. Sołtys Fryderyk Bieniek i komendant OSP Józef Holisz złożyli jej osobiste życzenia i wręczyli duży bukietem kwiatów oraz słodki prezent.

Spotkanie seniorów w Kowalach przebiegało w bardzo radosnej atmosferze. O muzyczną stronę zadbała grająca na akordeonie Łucja Rauer. Mieszka w Skoczowie, ale jak zaznaczała, męża ma z Kowali. Biesiadne piosenki, które zaproponowała, przypadły wszystkim do gustu. Były także specjalne dedykacje. - ***Sołtys wam się udał. Zaśpiewajmy mu to co lubi*** - tak zachęciła Łucja Rauer biesiadników do zaśpiewania piosenki: „Hawaj jest piękny ...”. Nad sprawnym przebiegiem wieczoru w świetlicy OSP czuwała szefowa KGW w Kowalach, Krystyna Parchańska. Dla niej też była specjalna, muzyczna dedykacja. Wspólnym śpiewem seniorzy dziękowali także paniom z KGW, które przygotowały dla nich obiad.

Kowalscy seniorzy byli bardzo zadowoleni ze spotkania. Dziękowali za nie organizatorom. Były też ciepłe słowa pod adresem sołtysa Fryderyka Białonia: - ***Niech żyje sto lat i żeby się u nas dalej tak dobrze działo.*** Rodzinna i radosna atmosfera spotkania sprawiła, że ostatni goście Dnia Seniora opuszczali świetlicę OSP późnym wieczorem.

mat.pras.